

urządzeń przesyłowych na danym gruncie. Organem właściwym jest starosta<sup>94</sup>, organem odwoławczym – wojewoda. Decyzja zawiera w sobie zezwolenie na wybudowanie na cudzej nieruchomości urządzeń przesyłowych, z czego wynika ustawowy obowiązek właściciela (użytkownika wieczystego) nieruchomości późniejszego udostępniania jej w celu wykonania czynności związanych z konserwacją lub usuwaniem awarii tychże urządzeń (art. 124 ust. 6 u.g.n.)<sup>95</sup>. Uzyskanie zezwolenia na korzystanie z cudzej nieruchomości jest odpłatne (art. 132 ust. 6 u.g.n.).

Ostateczna decyzja wydana w oparciu o art. 124 ust. 1 u.g.n. jest podstawą wpisu niniejszego ograniczenia prawa własności (użytkowania wieczystego) w dziale III księgi wieczystej.

**Maria Stożek,**

prawnik, doktorantka UJ, studentka Wydziału Prawa Uniwersytetu Harvarda (USA)

### **Odpowiedzialność ścisła w systemie anglosaskim a ochrona praw człowieka<sup>96</sup>**

Zgodnie z tradycyjnym systemem *common law* o winie lub niewinności sprawcy decyduje współistnienie dwóch elementów: *actus reus*<sup>97</sup> i *mens rea*<sup>98</sup>. *Actus reus* to obiektywny element niezbędny do zaistnienia winy i wymaga faktycznego popełnienia przestępstwa przez sprawcę, natomiast *mens rea* to element subiektywny, który wymaga woli i intencji sprawcy do popełnienia przestępstwa.

W prawie anglosaskim jest zasadą generalną, iż nie stosuje się prawa karnego wobec osoby, która działała bez wcześniejszego zamiaru spowodowania czynu przestępnego. Standardowy test w systemie *common law* na odpowiedzialność karną jest wyrażony w łacińskiej sentencji: *actus non facit reum nisi mens sit rea*, która oznacza, że „czyn nie decyduje o winie, gdy nie ma intencji popełnienia przestępstwa”. Zasada ta została określona w wyroku *Fowler v. Padget* z 1798 r.: „Naturalną zasadą sprawiedliwości i zasadą naszego prawa jest zasada, że *actus non facit reum nisi mens sit rea*. Zamiar popełnienia przestępstwa i sam czyn muszą współwystępować, aby zaistniało przestępstwo.”<sup>99</sup>

Wyjątkiem od zasady *actus non facit reum nisi mens sit rea* są przestępstwa, za które ponosi się odpowiedzialność ścisłą (*strict liability crimes*). Doktryna *strict liability* została opracowana w XIX w. w celu poprawy warunków pracy i standardów bezpieczeństwa w fabrykach. Udowodnienie wystąpienia *mens rea* po stronie właścicieli fabryk było wówczas bardzo trudne i skutkowało niewielką ilością przypadków postawienia tych osób w stan

<sup>94</sup> Wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej.

<sup>95</sup> W tym przedmiocie nie jest wydawana decyzja.

<sup>96</sup> Niniejszy artykuł stanowi rozważania powstałe na podstawie artykułu autorstwa G.R. Sullivana „*Strict Liability for Criminal Offences in England and Wales Following Incorporation into English Law of the European Convention on Human Rights*” [w:] *Appraising Strict Liability* red. A.P. Simester, Oxford 2005, s. 195-218.

<sup>97</sup> „Guilty Act”

<sup>98</sup> „Guilty Mind”

<sup>99</sup> (1798) 7 Term Rep. 509, 101 ER 1103.

oskarżenia. Utworzenie przestępstw o odpowiedzialności ścisłej sprawiło, że więcej takich przypadków kończyło się wyrokami skazującymi. W dzisiejszych czasach typowym przestępstwem o odpowiedzialności ścisłej jest np. sprzedaż alkoholu małoletnim.

Odpowiedzialność ścisła to odpowiedzialność przy której *mens rea* nie musi zostać udowodniona, chociaż czasem dla istnienia przestępstwa wymagany jest zamiar (*intention*), lekkomyślność (*recklessness*) lub wiedza (*knowledge*). Odpowiedzialność ta jest ścisła, ponieważ oskarżony może zostać skazany, mimo iż mógł nie mieć świadomości o istnieniu czynników, które spowodowały, że jego czyny i zaniedbania miały charakter przestępny. Oskarżony może więc zostać skazany, nawet pomimo, że nie dopuścił się zaniedbania karnego (*criminal negligence*), które jest najniższym stopniem winy przy *mens rea*.

W literaturze angielskiej istnieją rozbieżności co do oceny, czy domniemanie niewinności jest kwestią proceduralną czy materialną. Jeżeli przyjmie się, że jest to kwestia proceduralna, w takiej sytuacji nie wywiera to wpływu na przestępstwa o odpowiedzialności ścisłej. Z kolei gdy przyjmie się, że domniemanie niewinności jest kwestią materialną, może rodzić to konsekwencje na gruncie Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

G. R. Sullivan w artykule „Odpowiedzialność ścisła w prawie karnym angielskim i walijskim w następstwie implementacji Europejskiej Konwencji Praw Człowieka” stoi na stanowisku, że domniemanie niewinności jest kwestią materialną, a nie proceduralną. W związku z powyższym, założenie odpowiedzialności ścisłej może stać w sprzeczności z Konwencją. Z pewnością nie można jednak przyjąć, jak zauważa G. R. Sullivan, iż jedną z konsekwencji inkorporacji Konwencji mogłoby być całkowite wykluczenie doktryny odpowiedzialności ścisłej z angielskiego prawa karnego. Powodem jest odległy i mocno zakorzeniony fakt istnienia tego zjawiska w prawie angielskim. W wyniku wystąpienia masowej industrializacji, pojawiły się sytuacje, które wymagały natychmiastowego uregulowania prawnego. Nie istniały wówczas regulacje, które dziś nazwalibyśmy administracyjnymi. W XIX wieku rządy miały charakter lokalny, przy czym władza była skupiona w rękach magistratury. Magistratura decydowała zarówno w kwestiach administracyjnych, jak i w sprawach sądowych. Większość spraw przemysłowych i handlowych była rozpoznawana przez magistratury i dlatego te sprawy były rozstrzygane raczej w ramach procesu karnego, a nie administracyjnego.

Dyskusja wokół implementacji Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności i jej wpływu na skazania za przestępstwa o odpowiedzialności ścisłej prowadzi do kilku konkluzji. Istnieje kilka artykułów Konwencji, mogących ograniczać możliwości i tryb skazania za przestępstwa o ścisłej odpowiedzialności, które zostaną kolejno omówione – Artykuł 3 (zakaz się stosowania tortur), Artykuł 6(1) (prawo do rzetelnego procesu sądowego), Artykuł 6(2) (domniemanie niewinności), Artykuł 7 (zakaz karania bez podstawy prawnej) oraz Artykuł 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (poszanowanie mienia).

W Artykule 3 zakazuje się stosowania tortur: „Nikt nie może być poddany torturom ani niehumanicznemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu.” Każdy przypadek, gdy sprawca zostanie skazany za przestępstwo pomimo braku winy, nawet za drobne przewinienie, budzi poważne wątpliwości etyczne. Czy skazanie za przestępstwo o ścisłej odpowiedzialności zawsze jest niehumanicznym lub poniżającym traktowaniem? Jak konkluduje G.R. Sullivan jest mało prawdopodobne, że skazanie za takie przestępstwo mogłoby skutkować naruszeniem

Artykułu 3 Konwencji. Po pierwsze, pomimo, iż istnienie przestępstw o ścisłej odpowiedzialności wydaje się być kontrowersyjne, jest charakterystyczne i ściśle związane z tradycją angloamerykańską. Po drugie, wśród skazanych za przestępstwa o ścisłej odpowiedzialności większość stanowią korporacje. W przypadku skazania korporacji za takie przestępstwo nie można już mówić o naruszeniu Artykułu 3 Konwencji. Artykuł 3 Konwencji może jednakże ograniczać skazanie oskarżonych, którym nie udowodniono winy, za poważne, stygmatyzujące przestępstwa. Ponadto, Artykuł 3 Konwencji powinien ograniczać wymierzanie kary pozbawienia wolności wobec tych osób, którym nie sposób jest przypisać winę.

Artykuł 6(1) Konwencji gwarantuje prawo do rzetelnego procesu sądowego. Stosownie do jego treści każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej. Prawo do rzetelnego procesu sądowego obejmuje niezwłoczne otrzymanie szczegółowej informacji w języku zrozumiałym dla danej osoby o istocie i przyczynie skierowanego przeciwko niemu oskarżenia, posiadania odpowiedniego czasu i możliwości do przygotowania obrony, bronięcia się osobiście lub przez ustanowionego przez siebie obrońcę, a jeśli nie ma wystarczających środków na pokrycie kosztów obrony - do bezpłatnego korzystania z pomocy obrońcy wyznaczonego z urzędu, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, przesłuchania lub spowodowania przesłuchania świadków oskarżenia oraz żądania obecności i przesłuchania świadków obrony na takich samych warunkach jak świadków oskarżenia, korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli nie rozumie lub nie mówi językiem używanym w sądzie (Artykuł 6(1) Konwencji). Zasadniczo Artykuł 6(1) Konwencji nie wpływa na materialne prawo karne, ale bezpośrednio na procedurę karną. W toku procesu karnego wymaga się, aby udowodnić, że czyn oskarżonego stanowił dobrowolny akt bądź zaniedbanie, w innym przypadku nie można pociągnąć oskarżonego do odpowiedzialności karnej. Artykuł 6(1) Konwencji wymaga więc udowodnienia stopnia zawinienia oskarżonego przed wydaniem wyroku.

Artykuł 6(2) Konwencji wyraża zasadę domniemania niewinności – „każdego oskarżonego o popełnienie czynu zagrożonego karą uważa się za niewinnego do czasu udowodnienia mu winy zgodnie z ustawą” (Artykuł 6(2) Konwencji). Jego naruszenie będzie miało miejsce, jeżeli zabraknie udowodnienia faktu popełnienia przestępstwa. Przy pewnych przestępstwach o ścisłej odpowiedzialności wystarczy „uzasadnione podejrzenie” popełnienia przestępstwa, aby sprawcy zostało przypisane jego popełnienie. Naruszenie Artykułu 6(2) Konwencji jest szczególnie poważne w przypadku przestępstw karanych surową sankcją. Artykuł 6(2) Konwencji należy interpretować w taki sposób, że ciężar dowodu spoczywa na oskarżycielu, który powinien dowieść faktu popełnienia przestępstwa, a nie tylko przedstawić domniemanie, że przestępstwo zostało popełnione.

Artykuł 7 Konwencji statuuje zakaz karania bez podstawy prawnej. Stosownie do tego Artykułu nikt nie może być uznany za winnego popełnienia czynu polegającego na działaniu lub zaniechaniu działania, który według prawa wewnętrznego lub międzynarodowego nie stanowił czynu zagrożonego karą w czasie jego popełnienia. Nie będzie również wymierzona kara surowsza od tej, którą można było wymierzyć w czasie, gdy czyn zagrożony karą został popełniony. Artykuł 7 nie stanowi jednak przeszkody w sądzeniu i karaniu osoby winnej

działania lub zaniechania, które w czasie popełnienia stanowiły czyn zagrożony karą według ogólnych zasad uznanych przez narody cywilizowane. Nie można definitywnie rozstrzygnąć, czy Artykuł 7 Konwencji może służyć jako środek do zredukowania problemu niższej przewidywalności popełnienia przestępstwa, którą odpowiedzialność ścisła za sobą pociąga. Gdyby z kolei określić wymóg wykazania należytej staranności przy wszystkich przestępstwach o ścisłej odpowiedzialności, mogłoby to doprowadzić do sytuacji, że podmioty podległe regulacjom administracyjnym wcześniej planowałyby popełnianie tych czynów w taki sposób, aby uniknąć odpowiedzialności.

Stosownie do Artykułu 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, każda osoba fizyczna i prawna ma prawo do poszanowania swego mienia. Nikt nie może być pozbawiony swojej własności, chyba że w interesie publicznym i na warunkach przewidzianych przez ustawę oraz zgodnie z ogólnymi zasadami prawa międzynarodowego. Powyższe postanowienia nie będą jednak w żaden sposób naruszać prawa państwa do stosowania takich ustaw, jakie uzna za konieczne do uregulowania sposobu korzystania z własności zgodnie z interesem powszechnym lub w celu zabezpieczenia uiszczania podatków bądź innych należności lub kar pieniężnych. Artykuł 1 Protokołu nr 1 do Konwencji może zostać naruszony poprzez nałożenie kary pieniężnej np. kary grzywny lub konfiskaty mienia na podstawie wyroku skazującego za przestępstwo o ścisłej odpowiedzialności. Będzie to jednak miało miejsce jedynie w przypadku, gdy procedura prowadząca do nałożenia na sprawcę kary pieniężnej, naruszałaby inny artykuł Konwencji, oprócz Artykułu 1 Protokołu nr 1 do Konwencji.

Współistnienie dziedzictwa odpowiedzialności ścisłej w angielskim prawie karnym z efektywnymi regulacjami administracyjnymi i zasadami procedury karnej niełatwo jest obecnie pogodzić. Jednakże doktryna ścisłej odpowiedzialności jest korzystna z praktycznego punktu widzenia. Jej istnienie jest wynegocjowaniem kompromisu pomiędzy prawem administracyjnym a oskarżeniem karnym, do którego powinno się odwoływać w ostateczności, a które ponadto jest kosztowne i czasochłonne. Ponoszenie odpowiedzialności ścisłej może jednak rodzić konsekwencje na gruncie Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. G. R. Sullivan uważa, że odpowiedzialność ścisła nie może jednak zostać całkowicie wykluczona poprzez inkorporację przepisów Konwencji, ale może z tego powodu zostać poddana ograniczeniom.